

18. NIEDZIELA ZWYKŁA – 3 VIII 2008

Głód człowieka

Według oficjalnych statystyk każdego roku ok. 15 mln ludzi umiera z głodu, natomiast następne 500 mln ludzi cierpi niedożywienie. Winą za taki stan rzeczy obarcza się niekiedy samego Boga. Na wielu stronach internetowych podaje się z kolei, że pierwszą przyczyną głodu i niedożywienia na ziemi jest „nierównomierny przyrost liczby ludności świata” W związku z tym pierwszym sposobem rozwiązania tego problemu powinno być „ograniczanie przyrostu naturalnego” Dzisiejsza ewangelia ukazuje ten problem w zupełnie nowym świetle.

Rozmnożenie chleba

Św. Mateusz opisuje pierwsze rozmnożenie chleba. Jezus udaje się na miejsce pustynne, osobno. Wielki tłum ludzi dowiedział się o tym i idzie za Nim. Ewangelista notuje, że Jezus „zlitował się nad nimi i uzdrowił ich chorych” Kiedy zapada wieczór, uczniowie proponują, żeby ludzie się rozeszli i zatroszczyli o pożywienie dla siebie: „Miejsce to jest puste i pora już spóźniona. Każ więc rozejść się tłumom: niech idą do wsi i zakupią sobie żywności!” Rozwiązanie tego problemu Jezus widzi jednak inaczej: „Nie potrzebują odchodzić; wy dajcie im jeść!” Zaskoczeni uczniowie odpowiadają: „Nie mamy tu nic prócz pięciu chlebów i dwóch ryb” Ale właśnie tymi pięcioma chlebami i dwoma rybami Jezus karmi tłumy. Św. Mateusz pisze: „Wziąwszy pięć chlebów i dwie ryby, spojrzał w niebo, odmówił błogosławieństwo i połamawszy chleby, dał je uczniom, uczniowie zaś tłumom”

Czego uczy nas Pan Jezus w tym wydarzeniu? Najpierw ukazuje nam obraz Boga, który troszczy się o ludzi. Bóg nie jest obojętny ani bezradny wobec ludzkich braków i ludzkiego cierpienia, w tym także cierpienia z powodu głodu. Następnie Pan Jezus wskazuje sposób rozwiązywania problemu głodu, a mianowicie umiejętność dzielenia się z innymi.

Umiejętność dzielenia się z innymi

Umiejętność dzielenia się z innymi wynika z postawy miłości, wychodzenia z egoizmu i myślenia o sobie. Takiej postawy uczy Pan Jezus, kiedy łamie chleby i daje uczniom, aby je rozdzielali tłumom.

Przedmiotem dzielenia się z innymi są nie tylko rzeczy materialne. Istnieje przecież bogactwo wartości duchowych, które są potrzebne i konieczne do życia. Stwierdzenie

uczniów: „Nie mamy nic prócz pięciu chlebów i dwóch ryb” wymaga korekty i właściwej interpretacji. Zawsze mogę się czymś podzielić z innymi, nawet jeśli jest to rzeczywiście niewiele. Podczas kuszenia na pustyni Pan Jezus mówi: „Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych” Jeśli tak, to zawsze mogę dzielić się z innymi dobrym słowem czy wprost słowem Bożym, które jest słowem nadziei, dobrą nowiną o zwycięstwie nad grzechem i śmiercią.

Właściwe korzystanie z pożywienia

Ewangelicznym rozwiązaniem problemu głodu jest nie tylko umiejętność dzielenia się ze względu na miłość bliźniego, ale także właściwe korzystanie z dóbr materialnych. Pan Jezus, biorąc chleb i ryby, patrząc w niebo i odmawiając modlitwę, przypomina nam, że pokarm jest zawsze darem Boga. Pożywienie pochodzi ostatecznie od Niego i Jemu należy się za to wdzięczność i uwielbienie. Dlatego św. Paweł naucza: „Czy jecie czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie!” (1 Kor 10,31).

Właściwe korzystanie z pożywienia polega także na umiarkowaniu. Św. Cyryl Aleksandryjski, komentując cudowne rozmnożenie chleba i porównując je ze starotestamentową manną na pustyni, mówi, że wydarzenia te uczą nas korzystania z Bożych darów według potrzeby, a nie z ludzkiej chciwości. Pamiętam, jak na obozie młodzieżowym patrzyłem ze zdumieniem na młodych ludzi, którzy na początku śniadania nakładali sobie ze stołu szwedzkiego ogromne ilości jedzenia, które później pozostawały na ich talerzach, podczas gdy innym tego jedzenia już zabrakło.

Trzeba nam się zatem uczyć umiejętności dzielenia z innymi i właściwego korzystania z pokarmu. Trzeba także prosić Pana o pożywienie i Jemu dziękować, ponieważ On daje nam wszystko. Jemu chwała na wieki!

Ks. Włodzimierz Wołyniec